

*Małgorzata Buyko*

## JAN MATEJKO W MUSZYNIE

W *Almanachu Muszyny* 1998, w artykule Witta Kmietowicza, na stronie 78 znajdujemy ilustrację przedstawiającą budynek Starej Gminy, określoną jako „reprodukcja rysunku Jana Matejki”. W tym miejscu pozwolę sobie na sprostowanie: cytowana reprodukcja wykonana została z drzeworytu autorstwa M. Kuczyńskiego dla *Tygodnika Ilustrowanego* według rysunku Jana Matejki, znajdującego się w zbiorach naszego Muzeum, tj. w Domu Matejki w Krakowie (IX/464).

Rysunek ten, zatytułowany w karcie inwentarzowej: „Stare domy w Muszynie”, o wymiarach 18x24 cm, wykonany ołówkiem na papierze naklejonym później na kartonie, nie jest datowany, a jedynie sygnowany monogramem JM (nieautentycznym). Mimo tej sygnatury jest niewątpliwie pracą Jana Matejki. Przedstawia szkic drewnianego parterowego domu z wyraźnie zaznaczonymi podcieniami i fragmentami części szczytowej, natomiast drzwi i okna są zaledwie zaznaczone. Z lewej widoczne fragmenty dwóch domów sąsiednich. Powyżej nich powtórzony rysunek szczytu domu. (Lokalizacja domu została opisana w omawianym artykule, stąd tylko tytułem przypomnienia podajmy, że znajdował się on na północnej pierzei muszyńskiego Rynku, gdzieś między obiektami zajmowanymi dzisiaj przez Poczta Polską i Ochotniczą Straż Pożarną. Dom spłonął w trakcie wielkiego pożaru Muszyny w roku 1927).



Rysunek Jana Matejki — *Stare domy w Muszynie*  
(ze zbiorów Muzeum Narodowego - Dom Jana Matejki w Krakowie)

Ten sposób rysowania był charakterystyczny dla Matejki, który nigdy nie wykańczał rysunków, traktując je jako szkice czynione w pośpiechu, będące jedynie artystyczną notatką. W naszym przypadku dowodem na poparcie tych słów jest pionowa linia widoczna mniej więcej w połowie rysunku. To właśnie tędy biegło zagięcie kartki umieszczonej w niewielkim szkicowniku, z którego potem została ona wyrwana i nalepiona na karton, zapewne w celu zabezpieczenia rysunku.

Szczęśliwie złożyło się, że w zbiorach Domu Matejki zachowała się wycięta z *Tygodnika Ilustrowanego* reprodukcja z wydrukowanym napisem: „Domy drewniane w Muszynie (rysował z natury Matejko)”, z dopiskiem ołówkiem ręką Matejki „1867 rP” oraz sygnaturą M. Kucz. i JM 1867 (IX/4620) /1/.

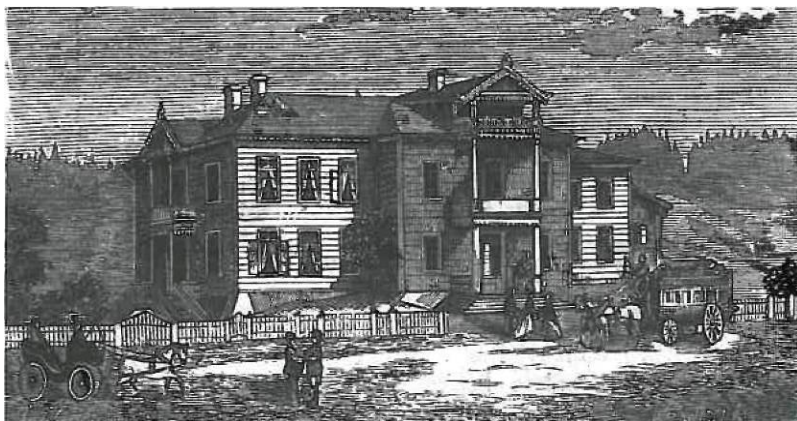
Autor drzeworytu M. Kuczyński wykończył rysunek Matejki — jak widać za jego zgodą — dodając różne „ożywiające” szczegóły: postać kobiecą w drzwiach domu, czy brodzącego w błocie prosiaczka.

W celu ustalenia okoliczności, w jakich powstał rysunek Jana Matejki, atakże jego datowania, warto sięgnąć do biografii naszego artysty i sprawdzić, co przed rokiem 1867 wydarzyło się w jego życiu /2/. Znaczącym wydarzeniem był niewątpliwie ślub z Teodora Kornelią Giebułtowską, zawarty 21 listopada 1864 roku w Krakowie. Był on możliwy dzięki sukcesowi obrazu „Kazanie Skargi”. Kiedy urodził się Matejkom pierworodny syn, dostał na imię Tadeusz — na pamiątkę głównego bohatera malowanego właśnie obrazu.

W związku z tym, że młoda pani Matejkowa gwałtownie tyła, w maju 1866 roku zasięgnęła rady samego doktora Józefa Dietla /3/ i położnej Frankowskiej, jednakże autorytety orzekły, iż *wszystko to urojenia, tyle tylko... że tyje a mało krwi*. Profesor Dietl kazał pić wodę iwonicką, polecił Rabkę, a następnie Krynicy. Początkowo Jan nie mógł się zdecydować na wyjazd z powodu braku funduszy. Ponadto „Rejtan” wymagał wiele pracy przed planowaną wystawą w Paryżu. Na razie powinna wystarczyć woda iwonicka, po którą artysta osobiście udawał się do apteki. W czerwcu wywiózł rodzinę do Wiśnicza, a sam mając *obowiązków głębokie poczucie* wrócił do pracy. Nadchodzące wieści o wojnie austriacko-pruskiej powodują, że Matejko zamawia skrzynię na „Rejtana” i portret żony. Szczęśliwie nie były one potrzebne.

Jakich sposobów użyła Teodora, możemy się tylko domyślać, w końcu jednak jej sławny mąż postanawia o wyjeździe rodziny do Krynicy. Państwu Matejkom towarzyszyła matka Teodory, Paulina Giebułtowska. Matejko w liście do szwagra, Leonarda Serafińskiego, tak uzasadnia swoją decyzję: *Nie z wielką radością opuszczam dzisiejsze stanowisko, jedynie mię skłania zdrowie Teosi, a w części dopiero własne osłabienie, które dałoby się usunąć nie koniecznie krynicznym miesiącem próżniactwa*.

30 lipca 1866 roku o 6 rano Separat - Malle - Wagen (specjalny pasażerski dylizans) odjechał z Bochni wraz z rodziną Matejków. Do Krynicy dotarli po południu dnia następnego, z przerwą w Łabowej. Na miejscu okazało się, że zamówione wcześniej mieszkanie *wybrane przez Zieleniewskiego u Seiferta nie nadaje się, wzięto inne u Znamirowskiego*. (Seifert z Krakowa był właścicielem „Hotelu pod Trzema Różami”; natomiast w przypadku Józefa Znamirowskiego prawdopodobnie chodzi o otwarty w roku 1864 tak zwany „Hotel Warszawski”).



„Hotel Warszawski” (reprodukcja z czasopisma *Kłosy* z 13 V 1871 r.)

O przebiegu kuracji donosi rodzinie w Wisniczu „Babka Paulina”. Polegała ona głównie na picciu wody i kąpielach: *Osi bardzo mało, tylko kąpiele, Jasiowi rano dwie szklanki Józejinki, po południu 2 szklanki krynicznej i kąpiel, ale jakoś traci apetyt, od paru dni ciągle w ustach gorzko czuje.*

Pani Teodora raczej tę kurację znosiła dobrze, choć z listów do siostry Joanny Serafińskiej wynika, że za czyną się trochę nudzić. Zresztą trud no jej się dziwić. Nigdzie nie bywają, bo *Jaś biedny prawie codziennie jest bez łyżki rosolu, ledwie doczeka, żeby się dostać do domu i spocząć po tych ciągłych kłopotach i niewygodach kąpielowych.* Pozostają więc tylko kur tuazyjne ukłony i rozmowy u źródeł. Jedną z nielicznych atrakcji był obiad na cześć Profesora Józefa Dietla, który ry odwiedził właśnie Krynice. Tam Matejkowie spotykają znajomego swe go brata Franciszka, nieznanego nam z nazwiska „dra Zdzisława” /4/, który ma przekazać receptę dla siostry Marii Matejkówny. Jednakże w umó wionym terminie, czyli 15 sierpnia, Jan nie przychodzi na spotkanie /3/; być może udało mu się znaleźć wolną chwilę i naszkicować portrecik swej młodej żony (miała wówczas 20 lat). Ta praca tak go pochłonęła, że zapomniał O Swych zobowiązaniach /5/.



J. Matejko  
Teodora Matejkowa (rysunek ołówkiem)  
Teodora Matejkowa (rysunek ołówkiem)

Być może w trakcie pobytu w Krynicy Jan Matejko nawiązał kontakt z Hugonem Nitribitem, dla którego w roku 1861, jako tzw. „fuchę”, wykonał projekt orła dla apteki. W tymże roku bowiem Zakład Zdrojowy odsprzedał podręczną zakładową aptekę Hugonowi Nitribittowi, który uzyskał urzędowe pozwolenie na otwarcie stałej apteki /6/. Ciekawe, czy zachował się wspomniany orzeł i czy potomkowie Hugona Nitribitta wiedzą, że młody Matejko był jego projektantem?

Można przypuszczać, że Jan wystarczająco znudzony i zmęczony kuracją szukał dostępnych i zapewne niezbyt kosztownych rozrywek. Którejś niedzieli zamówionym powozem państwo Matejkowie, pozostawiwszy małego Tadeusza babci, udali się na przejażdżkę, której celem była Muszyna. Zapewne po mszy w miejscowym kościele Jan postanowił zwiedzić miasteczko i wtedy, urzeczony zabudową rynku, uwiecznił ją w swoim szkicowniku. I tak jedna z tych kartek dotrwała do dziś.

Matejko nie uznawał zbyt długiego wypoczynku. W liście do szwagra, Leonarda Serafińskiego, pod koniec sierpnia donosi: *Dłużej naszego pobytu jak pod koniec t.m. przeciekać nie myślimy i nie możemy... czas ku zimie się chyli .... pracować trzeba.* I chociaż spodziewanych przez Teodorę efektów kuracji nie było, nasi kuracjusze do Krakowa powrócili, a „u wód” jeszcze wielokrotnie bywali.

### Przypisy:

1. *Tygodnik Ilustrowany*, rocznik 1868, seria II, tom 1, s.98, cyt. za L. Grajewski, *Bibliografia ilustracji w czasopismach polskich XIX ipocz. XX (do 1918)*, Warszawa, 23132-23133.
2. Stanisława Serafińska, *Wspomnienia rodzinne*, Kraków 1958, s 131-192.
3. J. Matejko portretował Józefa Dietla w r. 1864 i wtedy zaprzyjaźnił się z nim. Dzięki temu rodzina Matejków korzystała z jego porad.
4. List dra Zdzisława z Krynicy (nieznanego z nazwiska) do Franciszka Matejki w Krakowie (starszego brata Jana) z dnia 15 sierpnia 1866, DC/3323 Dom Jana Matejki.
5. Portret żony Teodory, rysunek datowany: sygn.: 15. 08. 1866, był w zbiorach Domu Jana Matejki (ukradziony około 1975 roku).
6. Informacja za: Marian Gorzkowski, Jan Matejko. *Epoka od r. 1861 do końca życia artysty z dziennika prowadzonego w ciągu lat siedemnastu*. Opracowali Kazimierz Nowacki i Ignacy Trybowski, Kraków 1993 r., s. 11 (pozycja ta jest dostępna, w przeciwieństwie do pierwowzoru z 1898 roku).